



Eliza Dydyńska-Czesak

Radna Miasta Krakowa

30.12.2024, Kraków

Szanowny Pan

Aleksander Miszański

Prezydent Miasta Krakowa

Interpelacja

Dotyczy: ładowarek elektrycznych firmy Qwello i innych prywatnych podmiotów

Szanowny Panie Prezydencie,

Miasto powinno instalować punkty ładowania o mocy poniżej 3,7 kW (ze względu na istniejące przepisy), a operator powinien być wyłoniony w przetargu. Miejskie punkty powinny oferować cenę ładowania zbliżoną do prądu w gniazdku w domu, być estetyczne, np. w latarniach i elementach małej architektury, nie zawierać kabla (jest to dopuszczalne zgodnie z europejskimi normami) i być powszechne.

Istnieje ryzyko prywatyzacji przestrzeni miasta. Na mocy obecnych przepisów organizator ruchu musi wyznaczyć miejsce dla EV obok punktu ładowania. Zatem prywatna firma o ile zdoła, może zainstalować ładowarki np. na całej ulicy i miasto musi wyznaczyć wszystkie miejsca obok nich jako dla EV. Zatem funkcja ładowania EV z miejsca staje się priorytetem dla wszystkich działań kształtujących przestrzeń miasta.

Idealna sytuacja byłaby taka, że miasto w kwestii ładowania działałoby jak w kwestii parkowania: są miejskie ładowarki ogólnodostępne NISKIEJ MOCY (bo dla mieszkańców którzy na noc/kilka godzin zostawiają auta, żeby się podładować, ewentualnie na dłużej przed wyjazdem w trasę).

1. Czy miasto ma plan na budowę miejskich ogólnodostępnych punktów ładowania, czy chce się zdać na prywatyzację miejsc parkingowych w mieście? (bez nich adaptacja EV jest bardzo karkołomna, zwłaszcza w starszych dzielnicach Krakowa)

2. Czy miasto jest świadome, że stacje firmy Qwello wykorzystują moc do 22 kWh, co wyklucza możliwość parkowania aut spalinowych i parkowania poza czasem ładowania? W ten sposób miasto pozbyło się miejsc parkingowych z obszarów miasta, gdzie miejsc parkingowych jest jak na lekarstwo (np. Krowodrza, czy Osiedle Oficerskie).





3. Na jakiej zasadzie firma Qwello została wyłoniona do montażu ładowarek? Kto wydał decyzję?

4. Dlaczego punkty ładowania znajdujące się w przestrzeni miejskiej nie są estetyczne, np. punkt ładowania w latarniach i elementach małej architektury. Dlaczego zawierają kable co zwiększa ich kubaturę, a przecież kabel każdy może wozić w bagażniku?

5. Co w przypadku gdy miasto będzie musiało np. przeprowadzić remont odcinka ulicy gdzie znajdują się ładowarki na dzierżawionym miejscu, bądź chociażby zmienić organizację ruchu? Co mówią zapisy umowy o takiej sytuacji? Czy dzierżawca będzie musiał każdorazowo wyrazić zgodę? Czy miasto będzie płaciło kary za czas remontu?

6. Czy lokalizacja ładowarek na ulicy Kazimierza Wielkiego była podyktowana instalacją biegnącą pod chodnikiem? Czy ktoś z urzędu odbierał tę realizację? Ładowarki znajdują się w 1/3 szerokości chodnika i stanowią zagrożenie dla pieszych.

Z wyrazami szacunku,

Eliza Dydyńska-Czesak

Radna Miasta Krakowa



Ładowarki przy ul. Kazimierza Wielkiego



Ładowarka w latarni (Gdynia)

